

fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 17.09.2017 (Nr 1164)

„Pan przydawał do zgromadzenia”

Pastor Wolfgang Wegert ©

Kazanie: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, którzy uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra, i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, spożywali posiłek w radości i prostocie serca. Wielbili Boga a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia”.

(Dzieje Apostolskie 2,42-47)

Jezus nie pozwolił swoim naśladowcom iść dalej pojedynczo w walce. Również uczniom nie przyszło do głowy aby naśladować Chrystusa i żyć w wierze jako nowo nawróceni bez kościoła i tylko dla siebie. Czytamy: *„Wszyscy zaś którzy uwierzyli, byli razem i mieli wszystko wspólne..”* (Dzieje Apostolskie 2,44). W tym fragmencie widzimy, jak ważna jest społeczność między chrześcijanami. Kościół jest bardzo cenny dla Boga. Jak dokładnie powstaje? Dalej przyjrzymy się końcowej części naszego tekstu biblijnego: *„Pan zaś codziennie pomnażał liczbę tych, którzy mieli być zbawieni..”* (werset 47).

Kto pomnażał liczbę?

Ludzie nie dołączali do wspólnot chrześcijańskich sami, to Pan dodawał ich do kościoła. W Ewangelii Mateusza 16,18 Jezus powiedział do Piotra: *„Ty jesteś Piotr i na tej opoce Ja zbuduję kościół mój..”*. To nie oznacza: *„Na tej opoce ty masz zbudować kościół”*.

Kościół nie jest budowany przez ludzi – ani przez pastorów, ani przez starszych, ani przez liderów grup domowych, ale jest to dzieło Boga! *„Obietnica ta bowiem odnosi się do was i do dzieci waszych oraz do wszystkich, którzy są z dala, ilu ich Pan, Bóg nasz powoła..”* (Dzieje Apostolskie 2,39). To nie ewangeliści, pastory lub inni pracownicy duchowi, dodają ludzi do kościoła, ale robi to sam Bóg. Tak samo było z tobą, nie uczyniłeś sam siebie członkiem tego kościoła, ale było to dzieło Ducha Świętego.

Kogo pan pomnażał ?

„Pan zaś codziennie pomnażał liczbę tych, którzy mieli być zbawieni..” (werset 47). Chodzi więc o ludzi wiary. Kilka wersetów wcześniej Piotr mówiąc kazanie w dniu pięćdziesiątnicy powiedział: *„Ratujcie się spośród tego pokolenia przewrotnego!..”* (werset 40). Z tego przewrotnego, dojrzałego do sądu świata.

Do kościoła Bożego należą ludzie, którzy odpowiedzieli na wezwanie do pokuty. W następujący sposób: *„Opamiętajcie się i niech każdy z was da ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych.”* (werset 38).

str 2, 1164-Kogo Pan pomnażał?

Jest to wskazówka: ludzie, którzy nawrócili się do Jezusa nie idą z niechęcią do chrztu ponieważ, chrześcijanie sami tego pragną. Werset ten mówi dalej: *"..A otrzymacie dar Ducha Świętego.."*. Dar Ducha Świętego, o którym tu mowa, to bycie dzieckiem Bożym. Do kościoła należą tylko ci, którzy przez moc nowego narodzenia doszli do żywej wiary w Jezusa– ale nie nominalni chrześcijanie na tabliczce nazwiskiem.

W Niemczech około 50 milionów ludzi należy do kościoła, ale to niestety nic nie znaczy. Bóg dodaje do swojego kościoła tylko tych, którzy zostali zbawieni i uczynili pokutę. Ci ludzie są *"..kościółem pierwotnym tych, którzy są zapisani w niebie.."* (Hebrajczyków 12,23).

Istnieją kościoły, które zapraszają również niewierzących do uczestnictwa i służby. W Biblii tego nie ma, ponieważ Bóg dodaje do kościoła tylko tych, którzy są zbawieni i mają żywą wiarę w sercu. Czy pokutowałeś? A może chodzisz do kościoła tylko z tradycyjnych powodów, pomimo że tak naprawdę nie wierzysz w słowa Biblii? Do kościoła Bożego należą tylko ci, którzy nawrócili się, których Pan zbawił i którzy również podążają za Nim w prawdzie, tylko tacy należą do Bożego kościoła.

Gdzie Pan pomnażał?

Nasz tekst mówi: *"..Pan zaś codziennie pomnażał liczbę tych, którzy mieli być zbawieni.."* Dzieje Apostolskie (2,47). Kościół nie jest ludzką organizacją, ale jest nadprzyrodzonym dokonaniem cudu przez samego Boga. A ponieważ jest to dzieło Boże, nie może być też zniszczony. Kościół Jezusa jest wielką tajemnicą, której świat nie rozumie. Kilka dni temu przeczytałem w gazecie, że w Hamburgu, jego zachodniej części, ma zostać wkrótce zamkniętych 18 kościołów. A na Bliskim Wschodzie kościoły są burzone przy użyciu siły. Ale nawet jeśli kościoły są zamykane lub niszczone, to nigdy nie dotyczy to kościoła Bożego. Nie może być zniszczony! Zawsze pozostanie, bo nie jest związany z budynkami kościelnymi.

W Dziejach Apostolskich 17,24 Paweł oświadcza: *"..Bóg, który stworzył świat i wszystko, co na nim, ten, będąc z panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach ręką zbudowanych.."*. A Piotr wzywa wierzących: *"..I wy sami jako kamieniu żywe budujcie się w dom duchowy, w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa.."* (Pierwszy List Piotra 2,5).

Wkrótce potem, jak Duch Święty przyszedł, świątynia w Jerozolimie została zniszczona i nie została odbudowana do dnia dzisiejszego. Ale to nie był koniec, lecz początek rozprzestrzeniania się wiary! Dlatego Paweł powiedział: *"..Myśmy bowiem świątynią Boga żywego, jak powiedział Bóg: "Ja zamieszkać w nich i będę się przechadzał pośród nich" I będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim.."* (Drugi List do Koryntian 6,16).

A Jezus wyraził to jasno: *"..Albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich"* (Ew. Mateusza 18,20). Tam gdzie jest kościół, tam jest obecny Bóg!

Jeśli ktoś chce wykorzenić ze świata prawdziwe chrześcijaństwo, żywą wiarę, to tak, jakby próbował usunąć wiatr z kuli ziemskiej. Jeśli ktoś naprawdę miałby w jednym miejscu kontrolę, to tym bardziej w innych częściach będzie wiało mocniej. Ewangelia Jana 3,8 mówi o tym, że Jezus potwierdza: *"..Wiatr wieje, dokąd chce, i szum jego słyszysz, ale nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd idzie.."*. Tak samo jest Duchem Świętym. On nie jest związany z budynkami i nie może być ograniczony, ale On działa w całym świecie, gdzie, jak i kiedy chce. Bóg buduje swój kościół, który jest w sercach wierzących– jego oblubienicy.

Jak często Pan pomnażał?

Chcemy jeszcze na końcu odpowiedzieć na pytania: *"..Pan zaś codziennie pomnażał liczbę tych, którzy mieli być zbawieni.."* (Dzieje Apostolskie 2,47).

Zbawienie ludzi nie zależy ani od usług kościelnych, ani od pastorów. W kościele, wszyscy wierzący są kapłanami Boga i świadkami Ewangelii.

Str 3, 1164-Kogo Pan przymnażał?

I wszędzie tam, gdzie oni są, mogą być zbawione dusze: w kościele, w samochodzie, na lotnisku, podczas przerwy obiadowej w pracy, w szkole, na uczelni, w sąsiedztwie i w szpitalu. Ty możesz sam modlić się z kimś poszukującym bez obecności swojego pastora. W ten sposób Pan również codziennie powiększa kościół. Albowiem Bóg od wieków przez Ducha Świętego wszystkie swoje dzieci uczynił królami i kapłanami! Amen.